

Sygnatura akt III C 3/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 17 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Suchecka

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Schultz

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy z powództwa J. P.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

- o naprawienie szkody

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki J. P. kwotę 8496,19 zł (osiem tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt sześć złotych dziewiętnaście groszy) z ustawowymi odsetkami z a opóźnienie od dnia 24 marca 2015 r.;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2143 zł (dwa tysiące sto czterdzieści trzy złote) tytułem kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 758,34 zł (siedemset pięćdziesiąt osiem złotych trzydzieści cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 3/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 lutego 2017r. wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 22 lipca 2015r. powódka J. P. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 7.472,78 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 marca 2015r. i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 15 grudnia 2014 r. miała miejsce kolizja, w wyniku której pojazd należący do powódki został uszkodzony przez sprawcę posiadającego ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej kierowców u pozwanego. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę i wypłacił odszkodowanie w kwocie 4.184,74 zł, lecz zdaniem powódki w niepełnej wysokości. Dochodzona pozwem kwota stanowi uzupełnienie odszkodowania – różnicę między kwotą wynikającą z kalkulacji kosztów naprawy określonych w ekspertyzie wykonanej na zlecenie powódki – 11.288,52 zł a kwotą wypłaconą przez pozwanego oraz koszt zleconej opinii prywatnej – 369 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 15 października 2015r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany w sprzeciwie wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany wywodził, że wypłacone przez niego odszkodowanie odpowiada rzeczywistej wysokości szkody, celem odszkodowania jest bowiem doprowadzenie pojazdu do stanu poprzedniego i pokrycie wyłącznie

niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy według cen na rynku lokalnym. Powódka nie wykonała bowiem naprawy i nie udokumentowała jej kosztów.

Pismem z dnia 17 stycznia 2017r. powódka rozszerzyła powództwo do kwoty 8.496,19 zł kierując się kosztem naprawy wskazanym w opinii biegłego sądowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 grudnia 2014 r. miała miejsce kolizja drogowa, podczas której doszło do uszkodzenia samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) należącego do powódki J. P.. Sprawca kolizji posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym Towarzystwem (...) Spółki Akcyjnej w W.. W dniu 19 grudnia 2014 r. powódka zgłosiła szkodę w swym pojeździe pozwanemu.

Bezsporne, a nadto zgłoszenie szkody w aktach szkody płyta CD k. 99

Decyzją z dnia 4 lutego 2015r. pozwany przyznał odszkodowanie w kwocie 4.184,74 zł. Kwota ta została powódce wypłacona.

bezsporne, a nadto wycena szkody k. 20-22, decyzja k. 83

Powódka nie zgodziła się z wysokością przyznanego odszkodowania uznając je za niewystarczające do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego i zwróciła się do rzeczoznawcy techniki samochodowej inż. J. Z. w celu wykonania kalkulacji naprawy. W sporządzonej kalkulacji z dnia 9 lutego 2015r. rzeczoznawca oszacował koszt naprawy na kwotę 11.288,52 zł. Powódka zapłaciła za opinię 369 zł. Na podstawie uzyskanej opinii powódka zwróciła się do pozwanego pismem z dnia 11 lutego 2015r. o zapłatę odszkodowania w łącznej kwocie 11.657,52 zł obejmującej koszty naprawy na kwotę 11.288,52 zł i koszt sporządzenia opinii w kwocie 369 zł. Ponowne wezwanie skierowała do pozwanego pismem z dnia 20 lutego 2015r. domagając się zapłaty kwoty 7.472,78 zł, tj. kosztów naprawy i sporządzona opinii pomniejszonych o wypłacone przez pozwanego świadczenie. Tak sformułowane żądania powódki nie zostały zaspokojone przez pozwanego. Pismem z dnia 9 marca 2015r. powódka skierowała do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 7.472,78 zł. Pozwany w odpowiedzi zawartej w piśmie z dnia 12 marca 2015r. podtrzymał swoje stanowisko.

dowód: pismo z dnia 11 lutego 2015r. k. 27-29; pismo z dnia 20 lutego 2015r. k. 31-33, pismo z dnia 9 marca 2015r. k. 35-37, pismo z dnia 12 marca 2015r. k. 39; . kosztorys k. 23-25; faktura k. 26

Po kolizji pojazd nie został naprawiony. Pojazd posiada fabryczną powłokę lakierową.

Koszt naprawy pojazdu powódki w związku z przedmiotową szkodą wyliczony przy uwzględnieniu nowych, oryginalnych części zamiennych i średnich stawek za robocizogodzinę obowiązujących na rynku lokalnym w nieautoryzowanych warsztatach naprawczych w grudniu 2014r. wynosił w grudniu 2014r. – 12.311,93 zł. Wykonanie naprawy przy użyciu części zamiennych pochodzących od alternatywnych dostawców wyniosłoby 9.562,33 zł. Dla tego modelu pojazdu oryginalne błotniki wykonane są z aluminium, a części alternatywne z blachy stalowej.

dowód: opinia biegłego sądowego k. 113-137

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione.

Niesporne w niniejszej sprawie było, że pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą w dniu 15 grudnia 2014 r. w pojeździe marki A. (...) o nr rej. (...) należącym do powódki, z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wiążącej go ze sprawcą szkody. Sprawca szkody ponosi za nią odpowiedzialność na zasadach ogólnych, o czym stanowi art. 436 § 2 k.c.

Zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych uregulowane zostały w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm., dalej jako „ustawa o ubezpieczeniach”). Zgodnie z art. 4 tej ustawy, ubezpieczeniem obowiązkowym jest m. in. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. W obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie (art. 13 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach). Stosownie do art. 22 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach do umów ubezpieczenia obowiązkowego, w sprawach nieuregulowanych w ustawie, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.).

Stosownie do art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody może polegać albo na restytucji naturalnej, albo na zapłacie odszkodowania pieniężnego. Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania, z którego wynika szkoda (art. 361 § 1 k.c.). W myśl obowiązującej w prawie cywilnym zasady pełnego odszkodowania, którą wyraża art. 361 § 2 k.c., naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego przez poszkodowanego uszczerbku. Nie może ono jednak przewyższać faktycznie poniesionej przez poszkodowanego szkody.

W niniejszej sprawie spór dotyczył wysokości należnego powódce odszkodowania z tytułu kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu oraz zasadności żądania zapłaty kosztów prywatnej ekspertyzy zleconej przez powódkę.

W celu ustalenia wysokości należnego powódce odszkodowania, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego M. M., który m.in. dokonał oględzin pojazdu, stwierdzając, że samochód powódki po zaistnieniu przedmiotowej szkody nie został naprawiony, a także, iż powłoka lakierowa w pojeździe jest fabryczna, co świadczy o tym, że pojazd nie był wcześniej uszkodzony i naprawiany. Formułując tezę dowodową Sąd polecił biegłemu ustalenie kosztów naprawy przy uwzględnieniu stawek obowiązujących w nieautoryzowanych warsztatach naprawczych w dwóch wariantach - przy użyciu części oryginalnych i części alternatywnych. Ustalając wysokość należnego odszkodowania Sąd uwzględnił oszacowane przez biegłego koszty naprawy przy użyciu części oryginalnych mając na względzie wskazane przez biegłego różnice między częściami oryginalnymi i alternatywnymi dla danego modelu oraz fakt, że pojazd nie był wcześniej uszkodzony. Podkreślenia wymaga, że wyrażone w art. 361 § 1 k.c. ograniczenie, zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania, z którego wynika szkoda, nie oznacza, że poszkodowany jest obowiązany do bezwzględnej minimalizacji kosztów naprawy i wyboru tańszych wariantów. Przepis art. 361 § 2 k.c. wyraża zasadę pełnego odszkodowania. Szkodą jest uszczerbek w dobrach majątkowych osoby polegający na stracie lub utracie korzyści. Wysokość kosztów naprawy pojazdu po kolizji obejmuje zatem wszystkie te wydatki, które są celowe i usprawiedliwione zarówno co do zakresu jak i jakości, aby pojazd został doprowadzony do stanu poprzedniego. Użycie części nowych, oryginalnych nie spowoduje bezpodstawnego wzbogacenia powódki, gdyż tego rodzaju części były zamontowane w jej pojeździe przed szkodą. Skoro pojazd nie był wcześniej uszkodzony i zamontowane były w nim części oryginalne, to brak jest podstaw do wymagania od powódki, aby do naprawy użyła części innego rodzaju, tzw. alternatywnych, skoro odbiegają wykonaniem i materiałem od części, które uległy uszkodzeniu. Dodać również należy, iż chybiony jest zarzut pozwanego, że przyznanie wyższego świadczenia winno być uzależnione od wykazania przez powódkę poniesienia tych kosztów. Pozostaje on w oczywistej sprzeczności z treścią przytoczonego wyżej art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody może polegać albo na restytucji naturalnej, albo na zapłacie odszkodowania pieniężnego. W judykaturze zgodnie podnosi się, że roszczenie odszkodowawcze nie jest uzależnione od tego, czy poszkodowany usunął szkodę i poniósł koszt naprawy, celem

odszkodowania jest bowiem wyrównanie uszczerbku majątkowego powstałego w wyniku zdarzenia powodującego szkodę (uchwała SN z dnia 15 listopada 2001r. III CZP 68/o i przywołane tam orzecznictwo).

Ponieważ w rozpatrywanym przypadku pojazd powódki nie został naprawiony, a powódki dochodziła odszkodowania w wysokości odpowiadającej kosztom naprawy, wysokość należnego jej odszkodowania należało ustalić wyłącznie metodą kosztorysową, poprzez określenie wysokości kosztów celowych i niezbędnych do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego.

Ustaień w tym zakresie Sąd dokonał na podstawie opinii biegłego mając na względzie, że żadna ze stron jej nie kwestionowała i nie ujawniły się żadne okoliczności mogące podważać wnioski opinii i przeczyć rzetelnemu jej wykonaniu.

Dokonując ustalenia wysokości odszkodowania Sąd miał na względzie treść art. 362 § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za postawę cen istniejących w innej chwili. Jakkolwiek ustawodawca w tym przepisie przewidział zasadę ustalenia odszkodowania według stanu istniejącego w dacie ustalenia, czyli w praktyce w dacie orzekania, to jednak należy zachować elastyczność i unikać wszelkiej szabloności rozważając zasadność przyjęcia innej daty ustalenia wysokości odszkodowania. W niniejszej sprawie powódka dochodzi kwoty, którą domagała się otrzymać od ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego, aby w ten sposób uzyskać środki na dokonanie pełnej naprawy. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Po tej dacie poszkodowany może domagać się odsetek za opóźnienie, na podstawie art. 481 § 1 k.c. Usprawiedliwione było zatem w realiach sprawy, aby ustalić koszt naprawy według cen obowiązujących w okresie po kolizji. Ceny z tego okresu uwzględnił również biegły w swojej opinii. Sytuacja ekonomiczna w kraju i zmiany siły nabywczej pieniądza wskazują raczej na to, że w późniejszym okresie ceny te mogły być raczej wyższe niż niższe. Skoro zatem powódka domagała się ustalenia wysokości szkody według stanu istniejącego w dacie jej powstania, a pozwany nie przeciwstawiał się takiemu przyjęciu, to zasadnym było uwzględnienie stanowiska powódki. Obok zgłoszone roszczenie z tytułu odsetek, pełniące między innymi rolę waloryzacyjną, zapewniało pełną ochronę praw powódki jednocześnie nie obciążając bezpodstawnie pozwanego.

Odnosząc się do zasadności zlecenia przez powódkę sporządzenia kalkulacji naprawy oraz żądania zwrotu przez pozwanego kosztów wydatkowanych na ten cel w wysokości 369 zł, wskazać należy, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może, stosownie do okoliczności sprawy, obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. W szczególności uzależniona jest od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, LEX nr 106617). Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby powódka dysponowała wiedzą, która umożliwiała jej samodzielną ocenę uszkodzeń należących do niej pojazdu oraz ustalenia kosztów jego naprawy. Działanie powódki nie było zatem sprzeczne z art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach, w myśl którego w razie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym, osoba uczestnicząca w nim jest obowiązana do zapobieżenia, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Konieczność sięgnięcia przez nią po prywatną ekspertyzę w toku postępowania likwidacyjnego, wywołana było zachowaniem pozwanego, który ustalając wysokość odszkodowania dokonał wadliwej jego kalkulacji, a jednocześnie miała na celu ustalenie rzeczywistych kosztów naprawy, które powódka musiałaby ponieść oddając w krótkim okresie po powstaniu szkody, pojazd do naprawy. Sporządzony kosztorys umożliwił upewnienie się, co do konieczności skierowania sprawy na drogę sądową.

W tej sytuacji do wartości szkody, którą winien naprawić zakład ubezpieczeń, należało doliczyć koszt sporządzenia kosztorysu, tj. 369zł.

Uwzględniając powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki dochodzoną kwotę, wynikającą z pozwu i z rozszerzonego żądania tj. 8496,19 zł (12.311,93 zł – koszty naprawy, 369 zł koszt kalkulacji, pomniejszone o wypłacone odszkodowanie 4.184,74 zł).

Podstawę prawną orzeczenia o odsetkach stanowił art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Oznaczając datę początkową naliczania odsetek Sąd uwzględnił treść art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach, stosownie do którego zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powódka zgłosiła szkodę w dniu 19 grudnia 2014r. Pozwany pozostawał zatem w opóźnieniu od 19 stycznia 2015r. Żądanie odsetek obejmowało późniejszy okres, dlatego zostało uwzględnione w całości. Zdaniem Sądu na ocenę zasadności tego roszczenia w zakresie dotyczącym rozszerzonego powództwa, nie ma znaczenia, że powódka w wezwaniach do zapłaty poprzedzających wytoczenie powództwa domagała się wypłaty kwoty pierwotnie określonej w pozwie, albowiem zgłosiła pozwanemu roszczenie z tytułu kosztów naprawy pojazdu już w 19 grudnia 2014r. i to rzeczą pozwanego było prawidłowe ustalenie odszkodowania w tym zakresie w ciągu 30 dni.

Zważywszy, że w dniu 1 stycznia 2016 r. weszła w życie ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830), która znowelizowała m. in. art. 481 § 2 k.c., Sąd od dochodzonych pozwem należności zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie.

Wobec powyższego Sąd uwzględnił powództwo w całości.

O kosztach postępowania w kwocie 2143 zł rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na poniesione przez powódkę koszty złożyły się: 374 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 52 zł tytułem uzupełniającej opłaty od pozwu, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1200 zł, kwota 500 zł zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego, a także kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Powódka uiściła 500 zł tytułem zaliczki na poczet kosztów dowodu z opinii biegłego, które wyniosły 1258,34 zł (postanowienie z dnia 17 stycznia 2017r.) . Różnicę wydatkowaną tymczasowo ze środków budżetowych na pokrycie tych kosztów, tj. 1758,34 zł Sąd nakazał pobrać od pozwanej, jako strony przegrywającej proces, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie. Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowił art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.), w myśl którego kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.